ROK XLIX. — 2 — Nro 255.

KURJER WARSZAWSKI

Dnia 18 Listopada 1869. Czwartek. Dnia 6 (18) Listopada

Rano ciepła st: 0, w połud: c st: 1 | Stan barometru: na pogodę | Wschód Słońca g. 7 m. 27 Zachód „ „ 4 „ 3 | Jutro, Ŝtej Elżbiety Kr: Węg.
Wysokość wody st: 4 c. 1 (przybywa)

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro Ŝtej Elżbiety, Królówej Węgierskiej: zwykle we wsi Powsinie pod Wilanowem, odbywa się odpust na tę uroczystość.

— Jutro w kościele opieki Ŝ go Józefa, obok pałacu Namiestników, przypada zwykła wotywa ku czci Serca Jezusowego. W świątyni tej rozpoczęto roboty około restauracji chóru.

— R — Z przyjemnością i pożytkiem odczytaliśmy pracę p. Wolframa o „satyrykach rzymskich" pomieszczoną na czele listopadowego zeszytu „Biblioteki Warszawskiej".

Z pracy tej widać całą jasność poglądu p. W. na satyrę w ogólności, a w szczególności u Rzymian. Dobitna, stanowcza, a zwięzła charakterystyka czterech głównych satyryków Rzymu, daje nam odrazu poznać ducha ich utworów, odsłania punkt, z którego każdy z nich zapatrywał się na swoje społeczeństwo, ujawnia wreszcie te przekonania, w imie których lepsza połowa Rzymu zostawiła po sobie dzisiejszemu światu spuściznę z tacytowskich gromów, z ironji i rozumnego śmiechu takiego Persjusza lub Juvenalisa.

Nadewszystko cenimy w rozprawie spokój i czujność krytyczną, które dozwoliły oddzielić w każdym autorze to, co w nim było rzeczą talentu, od tego, co wypłynęło z charakteru, z zacności, z etycznej jego istoty. W ten sposób przyznając wyższość talentu Horacjuszowi, nie przyznano mu jednak wyższości bezwzględnej i w niejednym punkcie porównanie wypada na korzyść Juwenalisa: a jakież to nauczające porównanie!

Dział powieści wypełnia powiastka napisana przez Emila Laveley ze wspomnień z życia artysty w Rzymie. Zdaje się, że utworowi temu przewodniczyła myśl zamknięta w praktycznej filozofji Arabów, którzy duszom mękim odradzają zbyt silne miłości. W wielu położeniach życia, ta wschodnia mądrość i dziś jeszcze przydałaby się ludziom Zachodu. Walter jej nie posiadał i dlatego..... Marina, ukochana przezeń aż do szaleństwa, musiała mu ustąpić z drogi. Trochę to szorstkie i niefilozoficzne, ale p. Laveley napisał tylko wspomnienie z życia artysty i nie potrzebował dobierać dlań rozwiązania.

„Jaskółka"—stworzyła nowy wiersz, nową poezję,—gotowiście domyśleć w prostocie ducha. Nie, jaskółka stworzyła gorącą poetyczną prozę, ale zawsze prozę. Już to o tę prozę najłatwiej w życiu: ileż razy przychodzi do nas wcale nieproszona! Na ten raz witamy ją z uprzejmością i uznaniem, na jakie zasługuje—witamy we wdzięcznej formie sprawozdania z francuzkiego studium p. Schuré: „Dzieje pieśni ludowej niemieckiej".

Praca młodej poetki czyta się z zajęciem i sympatją towarzyszącą czytelnikowi od pierwszej do ostatniej stronicy. Ożywiony styl, przekład niektórych wierszy gładki, a nawet piękny, przypominają pióro, które nawet na ziemskich poziomach, nie wyrzeka się przyjaźni swej z niebem.

Artykułu o Darwinie lepiej było wcale nie drukować w „Bibl. Warsz." Uważamy go za bardzo ułomny i niedokładny przyczynek do tego, co prassa nasza dotychczas już powiedziała o teorji Darwina i teorematach jego przyjaciół. Przytem artykuł, o którym mowa, napisany jest tak nieporządnym stylem, w tak wadliwym języku, że już dla samych tylko tych względów czytelnicy „Biblioteki" mieliby prawo do nowej gruntowniejszej, wszechstronniejszej, a bardziej w sobieześrodkowanej i w lepszej formie podanej pracy.

A skoro dziś już koniecznie uwzięliśmy się na upatrywanie plam i trzaszczek, to wyznać musimy, że w kronice paryzkiej, jak zawsze rozumnej i nadobnej, zamiast opowiadania o wypadkach w Loudres, wolelibyśmy znaleźć coś więcej o p. Renouvier, którego słusznie zdaje się dzisiejszym Kantem francuzkim nazwaćby można—dzisiejszym tylko, bo jutro już zjawić się może nowy filozof czystej krwi kantowskiej, któremu p. Renouvier będzie musiał ustąpić miejsca.

— Lat temu już 44, 19 listopada 1825 roku założono kamień węgielny na budowę Teatru Wielkiego.

— Dla zasilenia funduszów tutejszego Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, oprócz komedji przedstawionych przez amatorów i operetki, mają być urządzone obrazy z żywych osób.

— Tragedja Szekspira „Romeo i Julja", już podobno daną została do rozpisania ról. Być może, że na początku już przyszłego roku ujrzymy na scenie naszej to pomnikowe dzieło.

— Coroczne wybory na cyrkułowych opiekunów, przy Warsz. Towarz. Dobrocz., przez Członków Rad Opiekuńczych, po cyrkułach miasta dopełniane, już się rozpoczęły w miejscach zwykłych posiedzeń, wybory takowe przedstawiane są Towarzystwu Dobroczynności, na centralnem posiedzeniu zatwierdzane.

— Jutro przypada pełnia księżyca, o godz. 8ej m. 42 rano.

— Słyszeliśmy, że wydawanie obiadów w kuchni taniej przy ulicy Freta, wkrótce już przedłużone zostanie [illegible] dziny w pół do czwartej po południu. Będzie t[illegible]em udogodnieniem, dla znacznej liczby [illegible]ących korzystać z tych obiadów tanich a [illegible]

[illegible] a nowej w gmachu ratuszowym wieży straży p[illegible]j, już umieszczono sygnały. Zapewnie też niebawem przeniesiony zostanie i jej czatownik, przebywający dotychczas w budce tymczasowo wzniesionej na zabudowaniach gmachu teatralnego.

Panie Redaktorze!

Na Śgo Marcina w pewnym domu obchodzono imieniny gospodarza: oprócz tradycyjnej gęsi tłustej, którą miano uczcić biesiadujących, żona myślała o podarunku dla solenizanta: po długim namyśle, kupiła sobie nowe trzewiki i te ofiarowała swemu mężowi na wiązanie. Ten przyjął wdzięcznie pamięć swojej połowicy, i zapewnił ją wzajemnie, że na nadchodzącą Katarzynę, jako jej patronkę, kupi dla siebie nowe buty, aby je ofjarować małżonce.

Wprawdzie, oryginalny to sposób pamięci w uczczeniu solenizantów, ale poniekąd może praktyczniejszy w kółku rodzinnem, nad zwyczaj skupywania dla głowy domu przez żonę i dzieci różnych mniej potrzebnych fraszek, z których obdarowany mało lub wcale nie korzysta, a następnie rad nie rad, musi spłacać z własnej kieszeni podawane sobie za nie rachunki.

Otóż pokazuje się, że jak pijącemu najtrudniej przychodzi spełnić pierwszy kieliszek, bo rozochocony początkiem, następne wychyla prędzej i bez namysłu— chociaż prawda i to, że nie zawsze wypitek idzie na pożytek.... Ale, choćbyś Panie Redaktorze miał rzucić do kosza niepotrzebnych szpargałów moje ramoty, jeszcze Panu opiszę historyjkę

Kamienicy o jednej nodze.

W mieście prowincjonalnem, będącem prywatną własnością, dawniejszemi czasy, właściciel wymurował w rynku kamieniczkę piętrową o czterech frontowych oknach, którą wydzierżawiał burmistrzowi na kancellarję i mieszkanie. Wpływ czasu zrujnował dom,— skład urzędu przeniesiono gdzieindziej, a kamieniczka pustoszała. Właściciel zamierzył ją rozebrać i z materjału inaczej skorzystać.

Jeden ze starozakonnych handlujących w mieście, zaproponował nabycie materjałów tylko z połowy parteru, z warunkiem dowolnym wyreparowania nabytego muru, lub rozebrania bez żadnych ścieśnień praw własności, bezwzględnie na zamierzone rozebranie drugiej połowy parteru i całego piętra.

Kupno przyszło do skutku,—nabywca urządził sobie sklep, z którego dotąd korzysta.

Pozostałe trzy czwarte części kamieniczki nabył miejscowy aptekarz, dlą tańszego jednak kupna nie nabywał własności tytułem domu, ale tylko jako materjał do rozebrania, a także z zastrzeżeniem, że może dom rozebrać lub na mieszkanie przerobić,— zwłaszcza, że obydwą nabywcy jednocześnie stawali się właścicielami placów pod murami.

Po kupnie, aptekarz w połowie parteru jako jemu przynależnego, pomieścił aptekę i laboratorjum, a piętro całe na mieszkanie dla siebie urządził, i całość nabytą z gruntu odrestaurował. Tymczasem starozakonny nabywca sklepu, zdaje się w celu spekulacji, objawia, że mury z połowy swej parterowej własności, zamierza rozebrać;—drugi właściciel przewidując wysuwającą się podstawę z pod swego piętra, broni się i nie dopuszcza tego.

Dotąd te spory prywatnie między stronami interessowanemi prowadzą się.— Czy ten spór polubownie, albo sądownie rozpoznawanym będzie, jeszcze niewiadomo. Ale miejscowi znający historję powyż opisaną, nazwali ten dom „kamienicą o jednej nodze".

Prenumerator z ulicy Piekarskiej.

— Do Wiskitek na pastora ewangelicko-augsburgskiego, przeznaczony został JX. Edward Ludwig.

— Obecnie widzieć się daje coraz staranniejsze krzątanie się około upiększenia Alei Ujazdowskiej, już to przez uprzątanie drzew schnących, już to przez sadzenie nowych, oraz zabezpieczanie ich od szkody jaką nieostróżnie jadący sprawić im mogą. Środkiem tym ochronnym są trójkąty sadzone z pniów przy drzewach. Ulubione więc to miejsce przechadzki na przyszły rok nową zyska ozdobę zieloności.

— Niejednokrotnie zdarzają się ogłoszenia, o zgubieniu dużych summ pieniędzy. Ogłoszenia takie często spotykają niedowierzanie, ludziom bowiem w ogóle dziwnem się wydaje, ażeby ktoś posiadając dużą summę mógł się z nią tak nieopatrznie obchodzić. A jednak pieniądze w wielkich kwotach gubią się rzeczywiście. Niedawno w pismie naszem ogłaszaliśmy o zgubieniu około 15,000 rsr., które właściciel podobno odebrał, ale musiał jak zapewniano nas poświęcić znaczną część na wynagrodzenie znalazcy. Rzadziej się zdarza, żeby znalazca zgłasza się sam z oznajmieniem o znalezieniu poważnej już summy pieniędzy. Wczoraj jednak miał miejsce wypadek podobnego rodzaju. Pewien młody człowiek znalazł na ulicy Nowogrodzkiej list zastawny lit. A. na 3,000 rsr., wraz z kuponami, owinięty w zwyczajny trochę przybrudzony papier. List ten leżał sobie spokojnie, oczekując zmiłowania ludzkiego. Złożony on został bezwłocznie wraz z kuponami w Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego.

— Kiedy wszyscy i wszystko na czas zimowy otula się i okrywa, i wodotryski warszawskie na tę porę zbliżających się mrozów, dostały już swoje futra słomiane.

— Z pomiędzy sklepów urządzających się w gmachu Wystawy Sztuk Pięknych na Krakowskiem-Przedmieściu, jeden jest już zajętym i urządzona w nim sprzedaż wiktuałów żywności.

— Koszule wełniane kolorowe coraz więcej wchodzą w użycie, a kupcy tutejsi, zawsze starający się o dogodzenie wymaganiom publiczności, sklepy swoje obficie zaopatrzyli w ten towar.

— (Art. nad.) *Panie Redaktorze!* Dziwi mnie bardzo, że właściciele omnibusów wiedząc, że niemożliwą jest rzeczą rozpoznać wieczorem napisu na ich powozach, nie starają się zaradzić tej niedogodności. Niemożność odczytania napisu bywa przyczyną wielu pomyłek, często bardzo przykrych. Odnosi się to mianowicie do omnibusów kursujących z Placu Krasińskiego do 3-ch Krzyży i na Solec. I tak np. byłem świadkiem następującego zdarzenia. Pewien podżyły jegomość wszedł do omnibusu na Krakowskiem-Przedmieściu, mając zamiar pojechać do 3-ch Krzyży, (gdyż jak później się dowiedziałem, mieszkał na Żórawiej,) i, co nikogo dziwić nie powinno, znużony zasnął. Domyślasz się p. Redaktorze, że zawieziono go na Solec, i wysadzono na błotnistej Ludnej ulicy, tak, że rad nie rad nieborak musiał zapłacić drugą dziesiątkę, iżby go

odwieziono do Nowego-Światu. Oprócz dziesiątki, pan ten stracił jeszcze przynajmniej z godzinę czasu, za co zapewne od swojej dobrodziejki dostał porządną burę. A czyja w tem wina? Nie konduktora, bo ten zatrzymawszy się na rogu Alei Jerozolimskiej, oznajmił siedzącym w omnibusie, że jedzie na Solec. Wina to więc ciemności, która nie pozwala odczytać napisu, i starości, która ulega znużeniu. Zresztą, nietylko passażerowie, ale i właściciele omnibusów tracą na tej niedogodności, wielu bowiem z podążających na Solec, spotkawszy wieczorem omnibus na Nowym-Świecie, nie wsiada weń myśląc, że jedzie do Trzech-Krzyży; tracą więc na tem obydwie strony. Niedogodność ta usunąćby się dała przez urządzenie odmiennych szkieł w latarniach, umieszczonych na wierzchu omnibusów. Tak np. dla soleckich, możnaby było przepisać latarnie z szybami czerwonemi, zielonemi, lub żółtemi po bokach (nie na froncie, bo nie byłyby widoczne,) co nie kosztowałoby więcej jak kilkadziesiąt kopiejek.—*R.*

— W poniedziałkowym „Kurjerze“ była opisaną ceremonja 50-cio letniej uroczystości pożycia małżeńskiego, dopełniona w kościele Ś-tej Trójcy na Solcu. Donoszę, że podobnego rodzaju rzadkie dwa obchody razem, odbyły się przed dwoma miesiącami we wsi parafialnej Bożęcinie dwie mil od Warszawy. Proboszcz miejscowy ksiądz kanonik Mieszkowski, obchodził Jubileusz swego kapłaństwa, i jednocześnie błogosławił małżonków Jubilatów, którzy w tej samej parafji przed 50-ciu laty, śluby małżeńskie zawarli.

—Pan Felicjan Faleński, znany chlubnie poeta i powieściopisarz, po kilkomiesięcznej nieobecności w kraju, powrócił do Warszawy.

— Mody na czas zimowy już się ustaliły. Materjały na paltoty męzkie powszechnie używanemi teraz są włochate, koloru ciemno wiśniowego.

— Wczoraj do szpitala Pragskiego, przywieziono zmarłą kobietę, znalezioną na ulicy Ząbkowskiej.

— W drugiej połowie sierpnia w Królestwie było 54ry pożarów, a mianowicie: w gub: warszawskiej 8, petrokowskiej 7, kaliszkiej 13, kieleckiej 4, radomskiej 2, lubelskiej 5, siedleckiej 2, płockiej 3, łomżyńskiej 5, suwałkskiej 5. Z tych pożarów z rozmyślnego podpalenia było 12. Straty obliczono na rs. 164,301, tak w ruchomościach jak i nieruchomościach.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Nowoświetskim, w domu pod Nr 1335, z przyczyny nieostrożności jednej z lokatorek, zapaliła się szafa z rzeczami; zaś w domu pod Nr 1355, zapaliła się belka dotykająca pieca. Ogień w obu tych miejscach jeszcze przed przybyciem straży ogniowej, przez miejscowych mieszkańców ugaszonym został.

—W cyrkule Jerozolimskim, w fabryce żelaznej Cukerwara, Izraelowi Sztolcerowi robotnikowi, w skutek własnej jego nieostrożności, maszyna prawie całkiem z 2ch palców lewej ręki wyrwała paznokcie. Sztolcer odesłany na kurację do szpitala starozakonnych.

— W tymże cyrkule, w domu pod Nr 1425, Katarzyna Prokurat wdowa, wyrobnica, lat 61 wieku licząca, spadła z kosza na którym siedziała i złamała sobie rękę lewą. Prokurat pozostaje na kuracji w swojem mieszkaniu.

—W cyrkule Powązkowskim, Jan Fendling, furman piwowarski, najechał na staroz: Rojzę Rozner, która jednakże pomimo, że upadła na ziemię, nie poniosła żadnej szkody. Furman ten za nieostrożną jazdę, pociągnięty został do odpowiedzialności. (Gaz: Polic:)

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od L. T. kop: 30 dla ucznia na wpis.

— Jutro to jest w piątek, jako w dzień imienin ś. p. Elżbiety z Pellizzarów **Janickiej**, odprawioną zostanie wotywa o godzinie 10 z rana w kościele Świętej Anny na Krakowskim-Przedmieściu, na którą to pozostała matka wraz z dziećmi, w imieniu nieobecnego jej męża, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.
—8908—(14,322)

— Wczoraj umarł ś. p. Aleksander **Moldaur**, Radca dworu, Sędzia Pokoju, wydz. 2go dla cyrk. 5, 6, 9 i 11, Członek Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Królestwie, Członek Warsz. Tow. Dobr., Członek Rady Szczeg. Szpit. Śgo Ducha, przy ulicy Elektoralnej, gdzie przez wiele lat zarządzał kassą, stały zastępca prezydującego w Radzie Szczegółowej Inst. moralnie zaniedb. dzieci we wsi Mokotowie, b. opiekun Szpitala pragskiego, którego był czynnym organizatorem od zawiązania onegoż aż do czasu gdy ztamtąd przeszedł na Prezesa Rady Opiekuńczej Szczegółowej Domu Schronienia Przytułku i Pracy, za rogatkami Wolskiemi, Kawaler orderu Św. Anny kl. 2. Z wiosną r. b. wyjechał do wód zagranicznych, gdzie zapadłszy na zdrowiu, powrócił do Warszawy i już nie powstał z łoża boleści. Był on także jednym z najgorliwszych członków dozoru kościelnego WW. Świętych na Grzybowie, gdzie wszelkich dokładał starań dla zwiększenia funduszów na budowę tej świątyni przeznaczonych. Doczesne swe życie zakończył opatrzony ŚS. Sakramentami, w domu własnym przy ulicy Granicznej Nr 1077*c*. W smutku pozostała żona wraz z rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok w d. 19 b. m. t. j. w piątek, o godz. 2½ z poł. z domu na cmentarz powązkowski, oraz na nabożeństwo żałobne w dniu następnym o godz. 9½ zrana w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbyć się mające.
—8915— (14318)

— W dniu 4 (16) listopada 1869 roku, po krótkiej chorobie przeniósł się do wieczności, w wieku lat 63 Józef **Jokisz**, Urzędnik b. Zarządu finansów. Pogrążona w głębokim żalu pozostała żona, wraz z córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na odprowadzenie zwłok jego, w dniu 19 listopada 1969 roku, o godzinie 3ej z południa, z kościoła Śgo Karola Boromeusza, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające.
—8909— (14353)

— W dniu 1 listopada r. b., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem w wieku lat 42, Karol **Hübner**, Pisarz Sądu Pokoju w Radziejowie, pozostawiając w nieutulonym żalu żonę, i nieletnią córkę, oraz sędziwą matkę i rodzeństwo.
—8911—(14,354)

— Dnia 11 b. m. umarł w Przemyślu biskup grecko-unicki, przemyski, samborski i sanocki, ks. Cyrus Tomasz **Polański**, licząc życia lat 74, oraz zakończył życie ś. p. ks. Aleksander-Antoni **Czopek**, przeor księży Cystersów w Szczyrzycu, i radca konsystorza biskupiego w Tarnowie.

— „Gołos“ donosi, że w ministerstwie skarbu złożony już został projekt banku handlowego południowego, którego siedlisko ma być w Odessie. Kapitał

banku, wynoszący 6 miljonów rs., został już całkiem rozebrany, tak, iż przedsięwzięcie to nie będzie wcale potrzebowało uciekać się do podpisów publicznych. (Dz. War.)

— Do „Gazety Warszawskiej“ z powiatu Nowogrod-wołyńskiego donoszą, że tam z powodu deszczów panujących, drogi psuć się zaczynają. Zasiewy pięknie powschodziły, a w niektórych miejscowościach są tak bujne, że dla spasienia bydło na ruń wypędzają. W tamtych okolicach zboża jest dostatek i dlatego powszechnie uskarżają się na nizkie ceny.

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Semeka*, z Płocka; Jenerał-Major *Tokmaczew*, z Lublina; Fligel-Adjutant Pułkownik *Gadon*, z Siedlca.

— Jenerał-Major hr. *Olsufjew*, wyjechał do Petersburga.

— W dniu 16 b. m., o godzinie 7ej wieczorem w kościele parafjalnym Śgo Aleksandra, JX. Knapiński, wikarjusz parafji Śgo Krzyża, pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Aleksandrem **Łojko**, Sztabs-Kapitanem Artyllerji, a panną Augustyną **Burdo**, córką zmarłych Edwarda, Majora Inżynierji i Felicji z Kurminów, małżonków. Chór złożony ze znajomych pana młodego, wykonał „Veni Creator“ Statlera.

— Pod Kłajpedą (Memel) piszą dzienniki niemieckie, spełnioną została zbrodnia tak oburzająca, że w nią nawet uwierzyć trudno. Przed niedawnym czasem do karczmy położonej daleko za wsią, przybyło wieczorem 5 czy 6 ludzi, którzy po wypiciu kilkunastu miar wódki, zabierali się do wyjścia, niemyśląc wcale o zapłacie. Karczmarka, izraelitka z pochodzenia, nie chciała ich puścić dopóki należności nie uiszczą. Przyszło do żywej zwady, wśród której jeden z opojów narzędziem trzymanem w ręku uderzył karczmarkę tak silnie, że odrazu padła na ziemię nieżywa. W tej chwili cała banda związała się solidarnie dla zamordowania świadków spełnionego przestępstwa: to jest czworga dzieci i staruszki wdowy, która przy rodzinie karczmarza znajdowała przytułek. Ale dokonawszy tego poznano, że nieubłagana logika zacierania śladów przestępstwa wymaga jeszcze zniszczenia ciał zabitych. Zapalono więc karczmę i oczekiwano aż się ogień dobrze zajmie. W tem oczekiwaniu zeszedł ich sam karczmarz powracający wraz z dzieckiem z wsi sąsiedniej. Zdaleka już widząc początek ognia biegł on co mu tchu w piersiach starczyło... Zbójcy oszczędzili mu boleśnego widoku trupów całej rodziny i obawiając się aby ich nie wydał wrzucili go wraz z dzieckiem w płomienie. Zbrodnia rozwija się tu z takim artyzmem żądz i konsekwencją dokonywanych czynów, że całe opowiadanie jakkolwiek jednobrzmiąco prawie zamieszczone w dziennikach berlińskich i wrocławskich uważaćby należało za zmyślone. Ponieważ jednak opowiedziany wypadek jest i fizycznie i moralnie prawdopodobnym, podajemy go przeto do wiadomości czytelników naszych, z tem tylko ostrzeżeniem, aby go nie przyjmowali bez dobrodziejstwa inwentarza.

— Bernard Zülg, professor poprzednio w uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, obecnie professor w Insbrucku, wydał w tem ostatniem mieście w roku 1868 powieści Mongolskie, pod tytułem: „Mongolische Märchen-Sammluug, i t. d. Mongolisch mit deutsche Uebersetzung und kritischen Anmerkungen“ (8-vo str. 256). Powieści te mongolskie wydane w oryginale z tłumaczeniem niemieckiem, przypisał autor p. Józefowi Kowalewskiemu, dziekanowi Szkoły Głównej, a teraz Uniwersytetu Warszawskiego. W liście pisanym do p. Kowalewskiego przy przesłaniu egzemplarza, wynurza mu wdzięczność za spółdziałanie literackie w wydaniu pomienionego dzieła.

— Dnia 12 b. m., w zeszły piątek odbyło się w Londynie uroczyste przeniesienie zwłok Peabodego do Westminsteru, gdzie je tymczasowo złożono, aż do przybycia flotylli amerykańskiej, wyznaczonej przez Prezydenta, dla eskortowania zwłok przez Atlantyk. Do flotylli tej Anglicy dodadzą od siebie okręt wojenny. Król serc ludzkich, po królewsku więc odprowadzonym będzie do swego Mauzoleum w Danvers. Raz jeszcze,—spokój jego zacnej duszy!

— Poemat Juljusza Słowackiego: „Ojciec zadżumionych w El-Arish,“ przełożył wierszem na język czeski I. Goll i zamieścił w czeskim tygodniku illustrowanym: „*Svetozor*,“ w numerach 9 i 11 roku bieżącego.

— Dnia 13. b. m. o godz. 3. zrana, uczuwać się znów dało w Darmsztadzie i w okolicznem Gross-Geran, trzęsienie ziemi. W Gross-Geran było w przebiegu do rana jeszcze kilka wstrząsnień.

— Do liczby wielkich zbrodni jakie obecnie wzbudzają ogólne zajęcie w Europie przybywa jeszcze jedna popełniona przed półtora rokiem, w Hornie w Belgji. Trzej bracia Thirion: Józef, Gustaw i Mikołaj, handlujący bydłem, zamieszkali w Bertrix, zamordowani zostali w owym czasie, w kwietniu r. z., przez swego dłużnika Dessous-le-Moustier w Hornu. Jedyną wyświetloną do dziś dnia pobudką tego potrójnego morderstwa była chęć uwolnienia się od zobowiązań, przyjętych względem braci Thirion. Opieszałości władz sądowych przypisać należy okoliczność, że sprawa wyszła na jaw dopiero przed 10 dniami, kiedy w domu mordercy własna jego żona padła ofiarą otrucia. Sąd w dochodzeniu przyczyny śmierci zeszedł na grunt i wtedy dopiero powziąwszy stanowcze podejrzenie na Dessous-le-Moustiera, w sprawie zniknięcia trzech braci połączył oba procesy w jeden, i nakazał poszukiwania w ogrodzie. Doprowadziły one do odkrycia szczątków trzech ciał ukrytych głęboko pod ziemią. Rozumie się, że Moustiera aresztowano. Powinno to było oddawna już nastąpić, na skutek takich poszlak: jak zasypanie studni, wzniesienie bez żadnego oczywistego użytku, jakiejś budowli w ogrodzie, wreszcie nagłe wyjście Moustiera z kłopotów majątkowych. Wszystkie te okoliczności opinja publiczna dawno już wskazywała prokuratorowi, jako rzucające światło na osobę mordercy: prokurator jednak pozostał niewzruszonym. Dziś już instrukcja prowadzi się w należytym porządku, i spodziewać się trzeba, że może już za parę miesiecy sprawa przyjdzie przed sąd assirów.

— Poczta paryzka ma wyłącznych urzędników zwanych *déchifreurs*. Kiedy jakiś adress jest nieczytelny, (a to się zdarza częściej.. niż potrzeba), niosą list do nich. Rzadko się zdarza, aby nie odczytali, co chciał powiedzieć autor listu, chyba, że adress jest za nadto naiwny np. „Pannie Franciszce, dla doręczenia jej bratu, w Lille we Francji“. Listów z adressem podobnego rodzaju wskazuje statystyka pocztowa przeciętnowo tysiąc sztuk dziennie!

— W willi Nennig pod Trewirem, gdzie mają się znajdować prawdziwe skarby archeologiczne—rozpoczęto w tych czasach właściwe roboty pod kierunkiem professora Aus'm Weertha.

— W Waszyngtonie żywo zajmują się myślą urządzenia wielkiej wystawy międzynarodowej przemysłu i kunsztów w r. 1871. Wyznaczono już w tym celu komitet ze 100 najpierwszych obywateli miasta; ściśniona delegacja niezadługo przedstawi szczegółowy projekt wystawy.

— Dwa miljony listów, corocznie idzie „do kosza“ na poczcie paryzkiej. Niszczą je stopniowo, odpowiednio do regulaminu. Wszystkie jednak ulegają poprzednio otwarciu dla przekonania się, czy nie zawierają bądź to banknotów, bądź weksli, bądz wreszcie marek pocztowych, przesyłanych w miejsce gotowizny.

— Od roku 1847 w ciągu lat 22 spłonęło w Niemczech trzynaście teatrów. Początek dał teatr w Berlinie. Odtąd spaliły się między innemi teatra w kolonji, 1 w Karlsruhe, 1 we Wrocławiu, 1 w Wiedniu i nakoniec w r. b. teatr królewski w Dreźnie, o którego pożarze podaliśmy dwie szczegółowe korrespondencje. Od 1-go stycznia r. b. ogień zniszczył na obu półkulach 7 znaczniejszych teatrów. W Kolonji (dwa) w Hull (w Anglji) w Nicei, w Dreznie, w Kijowie i wreszcie w Nowym Orleanie w Stanach Zjednoczonych.

— O zabójczym wpływie klimatu Kajenny, możemy wziąć wyobrażenie ztąd, że z 5800 osób zesłanych w r. 1857, 12 zaledwie zostało przy życiu.

— Od 1-go października wychodzi w Lipsku tygodnik powszechny illustrowany p. t. „Aus allen Welt theilen“ (ze wszystkich części świata). Cena jest bardzo nizką, bo wynosi tylko 18 sr. groszy na kwartał, około 3 rs. na rok. Wnosząc z dwóch pierwszych numerów, dzienniki niemieckie wróżą nowemu tygodnikowi z czasem równe powodzenie jakiem się cieszą „Gartenlaube“ i “Daheim“.

— W akademji francuzkiej opróżnione są obecnie dwa fotele. Do miejsc tych, widzialnych ze wszystkich punktów Europy, wzdycha między wieloma innemi znakomitościami, Teofil Gautier krytyk sztuk pięknych, i to już po raz czwarty: trzy razy bowiem nieśmiertelność dała Gautierowi odkosza.

— Szkoły prywatne w Stanach Zjednoczonych doznają troskliwej opieki, ze strony legislatur. Ostatnia legislatura Stanu New-York wyznaczyła w budżecie swoim 300,000 dolarów (blizko 400,000 rs.) na subwencję, dla skół prywatnych niższych i wyższych w obrębie stanu znajdujących się.

— Niejaki p. Le Carpentier, cukiernik z Cherbourga, doniósł temi czasy do jednego z francuzkich dzienników, że syn jego znalazł w Martinvant pomiędzy kamieniami ogromną żabę skamieniałą, której oczy są ruchome i żywym połyskują blaskiem.

— O bogactwie Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, dają statystyczne wykazy urzędowe, ogłoszone właśnie w New-York Herald zadziwiające wiadomości. Własność ziemska i inny majątek w obrębie stanu New-York wynosi 280,018,115 f. s. Ludność tego stanu wynosiła według ostatnich obliczeń z roku 1865, 3,831,777 dusz; zatem na jednę wypada majątku opłacającego podatek 72½ f. s. Jakie mają znaczenie te liczby, okazuje się wyraźnie przez porównanie z podatkującym majątkiem Anglji. Według *Statesman Yearbook* wynosił on w r. 1862, 301,330,730 f. s. w Anglji, Szkocji i hr. Walji, i przenosił bogactwo stanu New-York o 22 miljony. Ale liczba mieszkańców wynosi: Angli, Szkocji i Walji 23,128,515, co daje na osobę nie wiele więcej nad 13 f. s. Wykaz podany w New-York-Tribune pokazuje, jak bogactwo w stanie, a zwłaszcza w mieście New-York jest rozdzielone. Ogromne majątki są tam stosunkowo rzadkie. Za to liczba zamożnych jest tam ogromną i wskazuje, żemimo daleko większej łatwości dorabiania się fortuny, majątki są tam daleko równiejsze.

— Jednym z pięknych dowodów miłosierdzia w Niemczech, jest składka zrobiona w ciągu paru miesięcy, na wdowy i sieroty pozostałe po górnikach, którzy zginęli w kopalniach węgla w Plauenscher-Grube. Zebrano bowiem około 350,000 talarów. Komitet wsparcia rozporządził obrót i użycie tego kapitału. Oddany on będzie na procent do banku i stanowić będzie fundusz odrębnie administrowany. Każde dziecko do lat 14 pobierać będzie rocznie wsparcia 36 talarów, w 14ym roku życia 20 talarów na raz, a za dojściem do pełnoletności od 100 do 150 talarów; każda wdowa dożywotnie 70 do 80 talarów rocznie. Oprócz tego w danych okolicznościach może być udzielane jednorazowe większe wsparcie przez skapitalizowanie rocznej renty.

— Na dowód, jak ogromne zyski ciągną przedsiębiorcy budowl publicznych, przytaczamy ciekawy fakt, że między 9 offertami na regulację Dunaju znajdują się dwie z następującemi cyframi: Spółka Paweł Doré i Lavaleu, inżenierowie w Paryżu, 12,002,780 złr. 89 c., zaś wiedeński bank centralny: 6,150,072 złr. 46 c. Między jedną a drugą ofertą zachodzi różnica prawie o 6 miljonów złr.! a przecież i bank centralny nie myśli stracić na tym interesie.

— W sali Arminiusa w Berlinie w dniu 5 b. m. dawał koncert na fortepjanie pan Rafael Jozefi, uczeń Tausiga i jak donosi Kreutz Zeitung, młody koncertant umie już wydobywać z klawiszów burze i zefiry. Repertuar jego składa się przeważnie z dzieł Chopina, Bacha i Liszta.

— Stary Dumas umieszcza na parterze: Monitora, nowy romans p. t. „Hector de Sainte Hermine,“ osnuty na tle epoki konsulatu. W utworze tym gawędzą, kłócą się i przepraszają: Napoleon Nelson, Emma Lyonna, Cadoudal, i t. d., a czytelnicy oczarowani fantazją autora, muszą wierzyć w to wszystko jak w prawdę historyczną.

— Do Glasgowa w Szkocji doszła w tych czasach wieść, że na morzu Śródziemnem statek kupiecki Magdecha został napadnięty i zrabowany przez korsarzy. Kapitana Magdechu, złoczyńcy uwieźli z sobą, zakneblowawszy mu usta i zakuwszy go w pęta, kilku też anglików zostało zabitych w wałce, która trwała przez dwie godziny podczas nocy i burzy.

— W tych czasach zaprojektowano Auberowi, ażeby napisał operę, albo scenę liryczną, którąby mogły wykonać wszystkie znajdujące się obecnie w Paryżu pierwszorzędne śpiewaczki, a mianowicie: Carvalho, Patti, Nilson, Sass, Cabel, Bloch i Marimon. Auber wysłuchawszy propozycji miał powiedzieć z uśmiechem: To czego żądacie odemnie, mógłby zrobić tylko człowiek o siedmiu sercach.

— Doktor Cerise, członek paryzkiej akademji medycznej, wsławiony leczeniem chorób nerwowych, zmarł w dniu 6 b. m., na krwotok płucny. Miał to być człowiek bardzo nerwowy, i czuł taki wstręt do

koloru Cerise, że nie chciał nosić krzyża legji honorowej.

— Poważne dzienniki amerykańskie donoszą, że w kilku głównych miąstach Stanów Zjednoczonych, mają się w tych czasach odbyć kongressy kobiet w celu obmyślenia stosownych środków przeciw innowacji mód europejskich. Oburzone do najwyższego stopnia amerykanki, stanowczo pragną zaprzestać używania arlekińskich strojów, które im narzucają areopagi mody Paryża i Londynu. I słusznie. Kobiety bowiem dzisiejsze w większej liczbie, w zapomnieniu nawet o prawach przyzwoitości publicznej, bez uczuwania świętego dreszczu wstydu, odgrywają jawnie rolę ateńskiej hetery Fryne, po jej rozgłośnym procesie z Euthiasem . . . Teatry i miejsca zabaw towarzyskich coraz jawniej stają się dziś pałacami wystaw fałszywych włosów, wyciętych do pasa strojów, i rażąco wybielonych twarzy. Poważni jednak myśliciele nie tracą nadziei, że z czasem piękne córy ziemi zaprzestaną usiłowań przemieniania się na obraz i podobieństwo upadłych aniołów.

— Zarząd policji w Altonie, pisze „Gazeta Polska“, wzbronił śpiewaczkom wystąpień publicznych przed dojściem przez nie 21go roku życia. Nie umiemy sobie wytłómaczyć owego rozporządzenia. Przypuścić można dwa powody: albo zakaz ów chce się zaopiekować fizycznością śpiewaczek narażających swe głosy, a często nabawiających się chorób piersiowych przez zbyt wczesne co do wieku występowanie publiczne—i w takim razie rozporządzenie owo poszłoby z natchnienia policji lekarskiej; albo ma ono związek z prawodawstwem, uznającem, że kobieta w tym a w tym roku życia dopiero może sobą rozporządzać i obierać sobie zawód artystki, narażający ją na stosunki, w których opieka nad nią czyjakolwiek, mniej znaczy, niż czuwanie jej samej nad sobą. W takim jednak razie, nietylko śpiewaczkom należałaby wzbronić występowania publicznie.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wojska austrjackie, jak piszą z Trjestu, znużone wyprawą do Zuppy, wypoczywają. Zdaje się, że rząd sam uważa siły swoje w Dalmacji za niewystarczające ku pokonaniu powstańców, gdyż dzień w dzień wysyłają z Trjestu posiłki na parowcach Lloyda. Bezstronność nakazuje oddać sprawiedliwość czarnogórcom, pomawianym o czynną pomoc dla powstańców, że w ostatnich bitwach w Zuppie, dali dowody ścisłej neutralności. Rozstawieni na granicy, nietylko nie dopuścili powstańcom wedrzeć się na swoje terrytorjum, ale nawet strzelali do tych, którzy tam gwałtem dostać się usiłowali.

W Cattaro urządzić mają szpitale ambulansowe, i nie przepominają o niczem, co do długiej i trudnej kampanji potrzebnem być może. Bo też trudnoby było opanować Kriwoscic w zimowej porze, chyba, że rozpoczęte negocjacje z rokoszanami doprowadzą do dobrowolnego ich poddania się.

Z pewnego źródła osiągniętą możemy podawać wiadomość, że książe Metternich, o którego rychłem odwołaniu donosiły niektóre gazety, powraca na swoje stanowisko do Paryża.

Rada związkowa szwajcarska, Bawarja i Austrja podjęły na nowo rokowania przerwane blizko rok temu, dotyczące wytknięcia drogi żelaznej około jeziora konstancjeńskiego. Inicjatywę w tym względzie wziął na siebie gabinet wiedeński. Oprócz tego, jak piszą z Wiednia, w budżecie austrjacko-węgierskim na r. 1870, figurować będzie z upoważnienia cesarza summa tymczasowa 150,000 złr. na koszta sprostowania koryta Renu pod Kiesern i Fusach, które dokonanem być ma na mocy porozumienia ze Szwajcarją.

Pomiędzy środkową lewicą, a frakcją reformy liberalnej dotychczasowego stronnictwa Deaka, prowadzą się obecnie rokowania względem nastąpić mającego zjednoczenia. Naczelnicy obu partji spodziewają się pozyskać przez to zjednoczenie równowagę względem przewyższającej ich liczbą ministerjalnej frakcji.

Ciało dyplomatyczne we Florencji składało w niedzielę rządowi powinszowania z powodu urodzin księcia Neapolu. Król Wiktor Emmanuel podpisał rozporządzenie odnoszące się do składu biura Senatu. P. Casati pozostaje prezesem takowego.

Czytamy w dzienniku „Correspondencia“, że ponowne starania ku wyjednaniu u księcia Montpensier, zezwolenia na związek małżeński jednej z jego córek, z księciem genueńskim żadnego nie miały skutku.

Zdaje się, że manifest exkrólowej Izabelli, o którym tyle pisano, istniał tylko w wyobraźni korrespondentów gazeciarskich. Są wszakże tacy, którzy utrzymują, że redagował go hrabia San Luis, ale nie podobał się jako zbyt liberalny, panom Marfori, Catalina i innym ludziom wpływu, otaczającym Izabellę. Inni znów obstają przy tem, że manifest już przybył do Madrytu, i że niebawem ogłoszony zostanie.

W tej chwili Paryż przygląda się pocieszającemu widowisku: trjumfowi zdrowego rozsądku nad złudzeniami, rozumu nad namiętnością. Zjednoczenie najsprzeczniejszych opinjami dzienników, przeciwko rewolucyjnym programmatom, koalicja stronnictw środkowych przeciwko kandydaturom warjatów, potępienie doktryn radykalnych, przez ogromną większość ludności Paryża, wywołały powrót zaufania w stolicy i zmusiły krzykaczy klubowych, równie jak i dzienniki demokratyczne, do przybrania łagodniejszego tonu.

Dwudziestu siedmiu deputowanych lewicy, a pomiędzy nimi, Gambetta Bancel, Juljusz Favre i Picard, ogłosili manifest, streszczający zamierzone przez lewicę interpelacje i reformy. W manifeście tym domagają się, ażeby obecne prawo wyborcze zostało zniesionem, i aby rozstrzygnięcie kwestji pokoju i wojny narodowi pozostawionem zostało. Reformy te, do jakich dąży lewica, mają być osiągnięte drogą powszechnego głosowania.

Wiadomości z Rio de Janeiro sięgają po d. 18 z. m. Izby brazylijskie odroczone. Przesilenie ministerjalne już się skończyło. Rząd paragwajski uchwalił podstawy konstytucji znoszącej niewolnictwo. Krążyła wieść, że Lopez schronił się do Boliwji, nie miano wszakże potwierdzenia tej wiadomości.

(W. T. B., Neue Pr. Ztg, Staats Anz., Neue Pr. Ztg, Nordd. Allg. Preuss. Ztg., Le Nord., Jour. des Déb., France, Köln. Ztg, La Liberté.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 17 listopada godz. 11 m. 25 w nocy.

Paryż. — Biskup Orlean Dupanloup, walczy w liście pasterskim przeciwko dogmatowi nie-

omylności papieża, jako nieodpowiednim dzisiejszym pojęciom. Ledru Rollin odstąpił ofiarowaną mu kandydaturę.

Kairo.— Z powodu inauguracji kanału suezkiego, odbyła się dziś religijna uroczystość w obec cesarzowej francuzów, cesarza austrjackiego, wicekróla Egiptu i licznego tłumu narodu, poczem nastąpił odjazd do Izmaiły.

Z ALBUMU NIE-DJOGENESA.

(Myśli.)

Młodość karmi się złudzeniami, starość trawi wspomnienia.

* * *

Człowiek różni się od psa także i tem, że gdy psa co boli, on musi wyć, a człowiek choć cierpi, może się śmiać.

* * *

Nie ma bezwzględnych ateuszów; najszaleńszy bowiem niedowiarek, wierzy w swój rozum.

* * *

Oczy są oknami duszy, usta jej bramą, a rozwaga stróżem czuwającym wciąż, ażeby ani przez okna, ani przez bramę, nie wyrzucano... prawdy.

* * *

Pomiędzy niebem i ziemią, dzieją się rzeczy, o których się nie śni nawet filozofom, powiedział Szekspir i skłamał, gdyż filozofowie nie śnią, ale badają.

* * *

Za pieniądze można kupić wszystko, oprócz spokoju.

* * *

Miłość bliźniego dotąd istnieć będzie jedynie w teorji, dopóki ludzie mieć będą oczy, uszy i języki.

* * *

Zakochani darzą się kwiatami dla tego jedynie, że nie mogą zrywać gwiazd z błękitu.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

— Mam honor zawiadomić szanowną Publiczność, że moje prelekcje o literaturze i sztukach pięknych we Włoszech, będą miały miejsce w sali Resursy Obywatelskiej. Pierwsza prelekcja (aperçu général), odbędzie się w przyszłym tygodniu, we wtorek dnia 11/23 b. m., o godzinie 7-ej wieczorem.— Biletów nabyć będzie można w księgarniach pp. Hösicka, Gebethnera i Wolffa i Sennewalda;— oraz w dniu prelekcji wieczorem, przy kassie Resursy.— Cena biletów: miejsca numerowane, kop: 50; nienumerowane kop: 30.—Dla studentów, połowa ceny.— August *Lazzarini.*

(1—3) —8930— (14,341)

— Szanownych amatorów i amatorki śpiewu, którzy raczyli łaskawie przyjmować udział w odbywaniu prób do mającego się odbyć mego dorocznego koncertu, najuprzejmiej zapraszam o przybycie do mego mieszkania w sobotę, to jest dnia 20 b. m., o godzinie 5ej po południu, jak również o pamięć przyniesienia z sobą nót u kogo pozostały, a to w celu wykonania ballady „Pani Twardowska.“ Mieszkam przy ulicy Nowy Świat Nr 39 nowy. — Stanisław *Moniuszko.*

(2—3) —8836—

— Składam publiczne podziękowanie panu Szczecińskiemu, Starszemu Felczerowi, który przez swoję troskliwość przyczynił się do przyprowadzenia żony mojej do zupełnego zdrowia. Czuję się być w obowiązku tym sposobem wynurzyć Mu moją wdzięczność i polecić Go wszystkim tym, gdzie umiejętna i rozważna pomoc jest potrzebna.—Fr. *Bogucki.*

DONIESIENIA.

LEKCJE TAŃCA

udzielam tak w własnem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach. Ulica Stare-Miasto, Nr 60 stary (nowy 20), pierwsze piętro od frontu.

K. Minakowski.

(1—3) —8924—(14355)

PROFESSOR
JĘZYKA ANGIELSKIEGO,

upoważniony od Rządu, po powrocie z Londynu, rozpoczął wykładać lekcje tegoż języka podług najnowszej metody i po cenach najprzystępniejszych. Ktoby sobie życzył oprócz godzin prywatnych, korzystać z konwersacji, professor przyjąłby w zamian pokój umeblowany z osobnym wchodem. Adres: (własne mieszkanie) Hotel Lipski, ulica Bielańska, Nr mieszkania 51, albo w Sklepie Rozmaitości St. Winiarskiego, ulica Nowy-Świat, wprost Wareckiej pod Turkiem Nr 62 nowy (1—5) —8,865—(14,320)



Dnia 16 b. m., wieczorem na Senatorskiej ulicy przed magazynem Penkali lub w bramie Saskiego Hotelu zgubiono **damski zegarek** z jedną złotą gładką kopertą z cyfrą C. S. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy do domu Marconiego przy ulicy Marszałkowskiej Nr 33, do mieszkania na dole pod numerem drugim za przyzwoitą nagrodą.

(1—1) —8927—(14349)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU
S. SZYROKOWA,

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Wgo Begka, Nr 477a, nadszedł znowu transport **Kawioru** Astrachańskiego świeżego i prassowanego takiegoż, oraz **Buljonu wołyńskiego, Groszku i Sera** zielonego, **Łososia, Serdeli** marynowanych w słojach (Kilki zwanych), **Minogów** ryskich, **Salami** moskiewskich, **Grzybów, Marmelady, Konfitur** prawdziwych Kijowskich i t. p.

(10—12) —8,103—(12,252) **S. Szyrokow.**

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
KAROLA BEYERA,

przeniesiony na dawne miejsce, Krak.-Przedm., Nr 389, wprost Saskiego Placu.

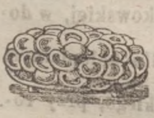
Zdejmuje portrety z natury lub kopje we wszelkich wielkościach z jak największą starannością. Klisze przechowane od 18 u lat w ilości przeszło 30,000. (2—0) —8827—(14308)



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADOWCE,

w Warszawie na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, Wody Kolońskie, Krochmal i Herbatę chińską wprost sprowadzoną.— Handlującym odstępuje się rabat. (140—0) —7046—(15658)



OSTRYGI

Holsztyńskie i Ostendzkie, przychodzą codziennie do Składu Win i Delikatessów **A. Bocquet**. — Tenże Skład otrzyma w tych dniach świeże **ANANASY**.

(3—0) —8870—(14259)



Ostrygi Ostendzkie,

codziennie nadchodzą do Handlu Win **JULJANA LIPKAU,** przy ul. Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego.

(11—0) —8597—(12274)



WINOGRONA BADEŃSKIE

Funt po 40 Kop.,

umyślnie dla kuracji forsowane, które jako najsłodsze, a nieposiadające cierpkości Osobom leczącym się poleca

SKŁAD ANT. STĘPKOWSKIEGO.

(28—0)—7861—(117..



Świeży transport

OSTRYG

Ostendzkich i Holsztyńskich, otrzymał Skład Win i Delikatesów **Antoniego Stępkowskiego.**

(54—0) —6990—(11593)



Ostrygi Ostendzkie

codziennie świeże, otrzymuje Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych, **Sowińskiego i Szulca,** (dawniej E. Koelichen).

(7—16) —8739—(14073)

TEATR WIELKI.

Dziś: **FLICK i FLOCK**.

Jutro **MAUPRAT**. (rolę Edmei przedstawi pani Modrzejewska, rolę Bernarda jako drugą debiutową pan Wardzyński.)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 6 (18) listopada 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 64				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 75				
Obligi skarbowe 100 rs., (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs. 100	91	72	91	39
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	90	89	90	56
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	—	—	100	60
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .	75	90	75	55
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	88	25	87	75
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864	154	—	—	—
,, ,, ,, z r. 1866	148	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	—	70	—	—
Akcje Glów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcja Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel: Fabr: Łódz:	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs. 1 kop. 60
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop: 85 5/9

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 119 kop: 10 rs. 118 kop 87 1/2
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 14 rs 8 kop. 12
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 97 k. 20 rs. 96 k. 90
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 65

Ceny Targowe Warszawskie.—D 17 listopada płacono: Za korzec pszenicy od rs 5 kop: 85 do rs. 7 kop: 20; żyta od rs. 3 kop: 80 do rs. 4 kop 5; jęczmienia 4ro- i dwu-rzędowego od rs. 3 k: 30 do rs. 3 kop: 60; Owsa od rs. 2 k: 10 do rs 2 kop: 40; Kartofli od rs. — kop: 75 do rs. — kop. 90

Okowity płacono: dnia 17 listopada za wiadro od rs. 4 kop: 02 1/4 do rsr. 4 kop. 08 1/2; za garniec od rs 1 kop 31 do rs. 1 kop: 33.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 255.

Czwartek.— Dnia 6 (18) Listopada. Rok 1869.

Przyjechali do Warszawy

Biesiekierski Juljan obyw: z Chromowoli nr 1363a; Borowski Władysław obyw: z Petrokowa nr 1363a; Damięcki August obyw: z Siedlca nr 1364a; Dworzaczek Karol obyw: z Topola nr 1363a; Dzierzgowski Aleksander obyw: z Częstochowa nr 1574b; Walewski Tadeusz obyw: z Dąbrowa nr 1098a; Zaleski Władysław obywatel z Rawy nr 1574b.

Wyjechali z Warszawy.

Diutreni Teofil obyw: do Sandomierza; Gąsiorowski Stanisław obyw: do Dobromierzyc, Leopold Józef obyw: do Kwiatowic; Maszadro Piotr obyw: do Częstochowa.

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 13 (25) Listopada) r. b., o godzinie 12ej z rana, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70, do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 roku, wydzierżawienie possesji Nr 3031/2, w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na Rs. 237 Kop. 50 ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, na piśmie podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości Rs. 25, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić possesję Nr 3031/2, w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położoną, na rok jeden, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70, do tegoż dnia i miesiąca 1870/71, ofiarując za takową dzierżawę Rs. NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadjum w ilości Rs. 25, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

W nieobecności, Radca Stanu, **Mazurkiewicz**.

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki**.

(3—3) —8581—(D. W.)

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 20 Listopada (2 Grudnia) r. b., o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 r., do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 r., wydzierżawienie possesji Nr 677, w Warszawie przy ulicy Leszno położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na Rs. 26 Kop. 50 ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, baz skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości Rs. 26, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić Possesję Nr 677, w Warszawie przy ulicy Leszno położoną, na rok jeden, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 r., do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 r., ofiarując za takową dzierżawę Rs. NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadjum w ilości Rs. 26, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, **Witkowski**.

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki**.

(2—3) —8,707—(D. W.)

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę karawanu, oraz innych utensyljów dla służby pogrzebowej Dozoru Bóżniczego Okręgów Warszawskich, na dokompletowanie ubrania potrzebnych, od summy wykazami kosztów na Rs. 793 Kop. 34, wyraźnie na Rubli srebrem siedmset dziewięćdziesiąt trzy Kopiejek trzydzieści cztery obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, na piśmie, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazami kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości Rs. 80, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz plany karawanu i wzory utensyljów, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy karawanu, oraz innych utensyljów dla służby pogrzebowej Dozoru Bóżniczego Okręgów Warszawskich, na dokompletowanie ubrania potrzebnych, za summę anszlagową wynoszącą Rs. 793 Kop. 34, (wypisać literami), i odstępuję od takowej procentów NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta

Warszawy wadjum wilości rs. 80 i na koszta ogłoszenia rs 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, **Witkowski.**

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(1—3) —8827—(Dz. W.)

TRYBUNAŁ CYWILNY

w Warszawie.

Podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w Biurze Prezesa Trybunału tutejszego, przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus, od cen za praetium fisci ustanowionych, na dostawę w ciągu roku 1870, to jest od d. 1 (13) Stycznia t. r., po tęż datę 1871 r. drzewa dla Archiwum Akt dawnych w Warszawie; dla Trybunału zaś, trzech Sądów Pokoju w Warszawie i Sądu Pokoju na Pradze, następujących przedmiotów w ilościach przypuszczalnie obliczonych.

I. Drzewa sosnowego opałowego z porznięciem, połupaniem i ułożeniem na miejscu sążni 85, za sążeń po rs. 10.

II. Węgla kamiennego średniego, w gatunku najlepszym, z dostawą i ułożeniem na miejscu, czetwerti 140 czyli korcy 230, za czetwiert po rs. 1 kop. 50, a za korzec po kop. 97.

III. *a.* Swiec stearynowych pudów 34, za pud po rs. 11 kop. 50.

b. Swiec łojowych pudów 15, za pud po rs. 7 k. 40.

c. Oleju rzepakowego preparowanego do lamp funtów 130, funt po kop. 30.

IV. Papieru, kopert, druków, oraz innych materjałów i potrzeb kancellaryjnych, co do ilości, ceny i gatunku, bliżej w warunkach licytacyjnych oznaczonych.

Ilość wadjum na dotrzymanie licytacji ustanawia się jak następuje:

a. Do dostawy drzewa rs. 85.

b. Do dostawy węgla rs: 21.

c. Do dostawy świec i oleju. rs. 54

d. Do dostawy przedmiotów ad IV-o wyszczególnionych rs. 72.

Wadja te wniesionemi być powinny w gotowiźnie w listach zastawnych, albo też w innych papierach publicznych na kaucje według obowiązujących przepisów, przyjmowanych, do Kassy Gubernialnej Warszawskiej. Kwit Kassy dołączonym być winien do deklaracji.

Deklaracje składane być mają do dnia 18 (30) Listopada r. b. do godziny 11 przed południem, w Biurze Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, na ręce Prezesa tegoż Trybunału; później złożone nie będą przyjmowane.

Licytacje na dostawę przedmiotów ad I, II, III i IV-to wymienionych, odbywać się będą względem każdej kategorji oddzielnie i co do każdej oddzielne deklaracje składane być mają. Powinny one być napisane, a przynajmniej podpisane własnoręcznie, a w każdym razie jasno, wyraźnie, bez poprawek, warunków i zastrzeżeń, z wyrażeniem cyfr, literami pisane.

Utrzymujący się przy licytacji, poniość będzie obowiązanym koszta ogłoszeń licytacji, jakie z rozkładu nań przypadną, oraz koszta papieru stemplowego do spisania kontraktu.

Warunki uskutecznić się mających dostaw, przejrzanemi być mogą codziennie w godzinach biurowych u Sekretarza Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, dnia 14 (26) Października 1869 r.

Prezes, Radca Kollegialny, **Kogoziński,**

Sekretarz **Grabiński.**

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia Października r. b. N, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy dla Trybunału Cywilnego w Warszawie, w ciągu roku 1870 (tu wyrazić przedmiot lub przedmioty dostawy) za cenę (wypisać ceny w rublach i kopiejkach wyraźnie literami) i od cen tych odstępuję procentów (wypisać wyraźnie literami ilość odstąpionego procentu) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, warunkami licytacyjnemi objętym. Kwit Kassy Gubernialnej Warszawskiej, na złożone w niej wadjum w ilości rs. (wypisać literami) dołączam, a w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam lub przez pełnomocnika go odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkania)

Pisałem w NN. dnia . . . mca . . . . 1869 r.

podpisać imię i nazwisko.

(3—3) —8,428—(Dz. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

SZPITALA Ś-go ŁAZARZA.

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Listopada r. b. o godzinie 4ej z południa, odbędzie się w kancellarji Szpitala Ś-go Łazarza, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie po otworzeniu takowych, od najniższej deklaracyjnej ceny, głośny przetarg między obecnymi konkurentami, na dostawę dla Szpitala S-go Łazarza węgla kamiennego w najlepszym gatunku około korcy 3000, przez czas od 1 (13) Stycznia 1870 po 1 (13) Stycznia 1871 roku. Za praetium licytacji jednego korca podaje się kop. 61 i pół, a za furmankę oddzielnie po kopiejek pięć.

Pragnący zatem podjąć się tego przedsiębierstwa, mogą codziennie w dni powszednie między godziną 9 a 12 rano i 3 a 5 z południa, zgłosić się do Kancellarji Szpitalnej przy ulicy Książęcej pod Nr 1751, gdzie bliższe warunki dostawy do odczytania przedstawiane im będą.

Opiekun Prezydujący, Radca Stanu, **Ferd. Werner.**

Sekretarz **Rzewski.**

(3—3) —8,462—(D. W.)

Syndycy tymczasowi massy upadłości Mikołaja Skwarcowa. Na zasadzie upoważnienia W-go Piotra Dutow, Sędziego Kommissarza massy upadłości Mikołaja Skwarcowa, podają do wiadomości publicznej, że w dniach 10 (22), 11 (23) i 12 (24) Listopada r. b., zaś w następnych tygodniach, w Poniedziałki, Wtorki i Środy z wyłączeniem świąt, od godziny $4^1/_2$ do 7 po południu, odbywać się będzie w sklepie upadłego Mikołaja Skwarcowa pod Nr 490/1, w domu W-go Lessera przy ulicy Miodowej położonym, w dalszym ciągu wyprzedaż przez publiczną licytację rożnych towarów i przedmiotów spisem inwentarza objętych jako to: barchanów, flaneli, rypsów na meble, korcików, kołder wełnianych i t p. artykułów zimowych, a to za gotowe, zaraz po zalicytowaniu płacić się mające pieniądze.

Warszawa, dnia 4 (16) Listopada 1869 roku.

(podpisano), *Franciszek Siatecki,* Adwokat.

(—) *Wsiewołod Istomin,* kupiec I ej gildji.

(1—1) - 8,896—(D. W.)



Dnia 10 (22) Listopada b. r., o godzinie 10-ej rano, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I szym, sprzedaną będzie **KAMIENICA** trzy-piętrowa, przy ulicy Dunaj, Nr 134, dochodu przeszło Rs. 600 przynosząca. Licytacja zacznie się od summy Rs. 3462 kop 91. Zbiór objaśnień i warunki w Kancellarji Pisarza Trybunału, i u podpisanego Adwokata, pod Nrem 1790A, przy ulicy Sto-Jerskiej mieszkającego, przejrzeć można. **Józef Piwoński** Adwokat.

(1—1) —8889—(D. W.)

Un Professeur

d'origine française, attaché à une Ecole supérieure de Breslau, **désire prendre des pensionnaires** pour Pâques 1870. On parle le français dans la famille.

S'adresser jusqu'à la fin de Decembre a. c.

à **E. Weisser,** Dr. phil.

Breslau Kirchstrasse, Nr 12 a.

(2—3) —8829—(14226)

Zakład mój w Sobotę otwartym został

Z czem polecam się względom Publiczności. **Bufet** zaopatrzony w **Pokarmy** i **Napoje. Muzyka** doborowa dla uprzyjemnienia Gości grywać będzie. Ulica: Róg Podwala i Nowomiejskiej, Nr 167.

Teofila Dzierlińska.

(3—3) —8800—(14148)

RUSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ OD OGNIA,
W PETERSBURGU.
z Kapitałem Zakładowym Rubli Srebrem 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod korzystnemi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności, odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji Assekuracyjnej, stosownie do postanowienią Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września r. z., nie jest więcej wymaganem.

Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.

Biuro przy ulicy Elektoralnej w domu W-go Feldhausena pod Nr 4 (dawniej 745*l*6), obok gmachu Bankowego.

(8—8) —8283—(16,601)

HEMOROIDY

nawet zastarzałe, można bardzo prędko wyleczyć przez użycie pomady P. **ROYER**, mającej własność roztwarzania i rozpędzania. Cena bardzo przystępna.

PAPIER ELEKTRO-MAGNETYCZNY

P. **ROYER** leczy **REUMATYZMY, BOLEŚCI KRZYŻA, SPARALIŻOWANIE**, jak również **KATARY, IRYTACJE PIERSI, I NACZYŃ ODDECHOWYCH**.

Skład główny w Paryżu na ulicy Śgo Marcina, 225; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Galle i Ludwika Spiessa; w Wilnie w Aptece P. Chrościckiego.

(3—24) —8531—(17512)

SIROP i PASTA Pana BLAYN

Środek ten bardzo przyjemnego smaku, przepisywany od lat 20-stu z pomyślnym skutkiem przez najznakomitszych lekarzy w Paryżu, leczy **nieżyt, grypy, kaszle, koklusz, słabości gardła, katary, zapalenie piersi**, jak również **Kanału urynowego i pęcherza**.

Skład główny u Pana Blayn, Aptekarza w Paryżu, ulica du Marche St. Honore, 7; w Warszawie: w składach materjałów apteczznch pp. Galle'go i L. Spiess'a.

(15—16) —7,600—(6047)

PRAWDZIWA WODA
wynalazku
Pana Lessueur w Paryżu.

EAU ALLEMANDE.

Jest niezawodnym środkiem na spędzenie **piegów i liszai**, zapobiega **zmarszczkom** i przywraca skórze **przezroczystość i delikatność młodzieńczą**. Wszystkie te zalety rozpowszechniły jej użycie, tak w Paryżu jak na Wschodzie, w Rumunji szczególniej.

Skład główny w Paryżu u Pana Gastellier, fabrykanta perfum, 47, rue de la Chaussée d'Antin; w Warszawie w handlu perfum Panu Pohoreckiego.

(15—46) —6,028—(10,230)

PROŚBY
I TŁÓMACZENIA

w językach: ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim,

redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nr 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tegoż Biura wchodzące. (1—4) —8916—(10202)

SIROP ZELAZISTY

w połączeniu
z wytworem ze skórek pomarańcz i z *Quassia Amara*
jak również
Z IODANEM ŻELAZA

Pa J.-P. LAROZE, *ulica des Lions-St-Paul*, **2**, *w Paryżu.*

Żelazo w stanie ciekłym najdogodniéj przyswajać się daje przez każdy organizm; użycie jego w tym stanie nie wystawia na żadne niebezpieczeństwo, a skuteczniéj działa jak przygotowane w pigułkach, lub w cukierkach. Działanie tego syropu jest *toniczne* z powodu żelaza; *przeciwgorączkowe* z powodu *quassia amara*, *rozpuszczalne* z powodu skórek pomarańczowych w skład jego wchodzących. Jest to najlepszy środek wzmacniający dla słabych i wycieńczonych temperamentów najpewniejsze pomocnicze lekarstwo przy użyciu tranu wielorybiego, a to z powodu własności skórek, pomarańczowych tak powszechnie ocenionych we wszelkich słabościach żołądka, w trudném trawieniu i w braku apetytu.

Dostać można w *Warszawie* w składach małe ryałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w *Krakowie* w aptece P. Trauczyńskiego; w *Poznaniu* w aptece P. doktora Mankiewcza; i we *Lwowie* w aptece P. Piotra Mikolasch.

(9—24) —5060—(8278)

Pierwsza w Kraju Fabryka

OBUWIA

maszynowego szrubowanego.

Wyroby swoje tak z materjału krajowego jak zagranicznego, sprzedaje po cenach przystępnych a stałych, w Pałacu Blanka, obok Ratusza.

L. Lubliński.

(1—13) —8883—(6979)



Mam zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, iż otworzyłem w mieście tutejszem, przy ulicach: róg Wierzbowej i Niecałej, w domu JW. Prezydenta Witkowskiego.

KANTOR WEKSLU,

i polecam swe usługi, zapewniając, iż staraniem mojem będzie, zlecenia wszelkie jak najakuratniej wypełnić.

(2—6) —8834—(13,675) **JÓZEF LEWITA.**



FABRYKA
KAPELUSZY i CZAPEK,
oraz
MAGAZYN
STROJÓW DAMSKICH,
W. GORCZYCKIEGO,

egzystująca przy ulicy Wierzbowej i rogu Niecałej, w domu JW. Prezydenta, (dawniej przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskiem).

Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że Właściciel tejże Fabryki będąc zagranicą porobił różne zamówienia na Towary, które obecnie w znacznym doborze nadeszły, a mianowicie: KAPELUSZE składane (chapeux elaques) ze znanej fabryki Gibus et fils, KWIATY i PIÓRA ze znaczniejszych fabryk paryzkich; oraz przysposobiła znaczny dobór KAPELUSZY damskich w różnych fasonach, KAPELUSZY cylindrowych w dobroci nieustępujących zagranicznym. CZAPEK cywilnych, wojskowych, barankowych; oraz GARNITURKÓW damskich barankowych, kasztankowych i t. p., z Mufki, Kołnierzyka i Czapeczki składających się. BASZŁYKI damskie, męzkie i dziecinne. Tim i tym podobnemi wyrobami własnej fabryki, oraz pierwszo-rzędnych zagranicznych poleca się, mając nadzieję, że Szanowna Publiczność, jak dotąd tak i nadal zaszczycać ją raczy swemi względami. (2—3) —8846—(14242)

Jest do sprzedania

Futro Tumaki,

szerokości u dołu przeszło 6 łokci, a długości 2 łokcie, w zupełnie dobrym stanie. Ulica Długa, Nr 551, w domu Jasińskiego, u Nowakowskiego krawca na dole.

(3—3) —8,784—(14,144)

Ktoby z Panów Obywateli życzył sobie puścić w dzierżawę

PACHT,

raczy się zgłosić na ulicę Nowy-Świat, dom Bothego, drugie piętro, w oficynie na lewo, Nr 11 mieszkania, Numer domu nowy 88; tamże wskażą Osobę interessowaną.

(2—3) —8881—(14286)

TOWARZYSTWO AUSTRYACKO KRAKOWSKIE,

Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradu, założone w roku 1860.

Rozszerza działalność swoją i na Ubezpieczenie na Życie.

Obecnie istnieją w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń, w Krakowie następujące kombinacje ubezpieczeń w nowo otworzonym dziale:

a) Kapitał pośmiertny.

1. Zabezpieczenie kapitału na jedno życie i na cały jego przeciąg.
2. Czasowe zabezpieczenie kapitału pośmiertnego na jedno życie.
3. Wzajemne ubezpieczenie kapitału pośmiertnego.
4. Zabezpieczenie na przeżycie.
5. Wzajemna renta na przeżycie.
6. Jednostronna renta na przeżycie.

b) Kapitał na dożycie.

7. Zabezpieczenie kapitału na dożycie.
8. Natychmiastowa renta dożywotnia.
9. Renta od pewnego terminu

c) Spółki na przeżycie.

W których pewna liczba osób, pewnego wieku łączy się i tworzy współkę. Wszelkie objaśnienia i potrzebne wiadomości co do ubezpieczeń gradowych, ogniowych i na życie udziela główna agencja Towarzystwa Austryacko Krakowskiego w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 495 i nadmienia, iż ubezpieczenie od gradu jako nieistniejące w Kraju przyjmuje bezograniczenia, ubezpieczenie zaś na życie i ubezpieczenie ruchomości od ognia tylko na zasadzie wydanego pozwolenia przez właściwą Władzę Rządową. Towarzystwo to wypłaciło za szkody od czasu założenia złot. Reńs. 2,898,573 c 75 zaś zwróciło współuczestnikom stosownie do ustawy po potrąceniu na fundusz rezerwowy czystej przewyżki złot. Reńs. 398,220 c. 82.

Jan GRABOWSKI.

(2—3) —8807—(14213)

Do Dóbr Potuszyn w Powiecie Tomaszowskim, w których znajduje się Fabryka Cukru, potrzeba

Kilkadziesiąt Familji Robotników,

do plantowania buraków na dziesiatyny (morgi).

Ktoby takowych dostarczyć się podjął, zgłosić się zechce do Hotelu Angielskiego, pod Nr 14, codziennie od 9ej do 11ej rano. (2—3) —8833—(14237)

SALOPA Elkami podszyta, wierzch Ryps wełniany, zupełnie nowa, za Rs. 45; **KOŁNIERZ** Tumakowy, za Rs. 35; także **MUFKA**, za Rs. 30; są do sprzedania przy ulicy Miodowej, Nr 484 lit. A, mieszkania Nr 2. Widzieć je można w godzinach przedpołudniowych.
(2—3) —8842—(14218)



KOŁNIERZ

z niebieskich lisów, duży, używany jest do sprzedania. Wiadomość w sklepie A. Stolzmanna, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw pałacu Namiestników.
(1—3) —8,918—(14,326)

Szopy-Szuba,

jest do sprzedania za Rs. 45, przy ulicy Pańskiej, na 2giem piętrze od frontu, po lewej ręce.
(1—1) —8905—(14339)

Utrzymując przed kilku laty **Restaurację** w domu p. Roeslera na Krakowskiem-Przedmieściu, zdołałem sobie zjednać zaufanie tych wszystkich Szanownych osób, które raczyły nawiedzać takową. Następnie zniewolony interesami familijnemi do opuszczenia Warszawy, odstąpiłem takową innemu przedsiębiercy. Obecnie zaś powróciwszy znowu do tutejszego miasta, wszedłem na nowo w posiadanie pomienionego zakładu, który też z d. 14 b. m., po zupełnem odnowieniu i przekształceniu go, otwieram na użytek publiczny. Ponieważ zawsze jedynem staraniem mojem było sobie zasłużyć na uznanie ogółu i pozyskać względy jego, przeto i teraz obejmując ten Zakład, tak starannością o przystępne i smaczne jedzenie, jakoteż rychłą usługą i wszelkiemi wymaganemi w tego rodzaju zakładu warunkami, mam nadzieję zadosyć uczynić wszystkim wymaganiom Szanownych gości i dlatego niniejszem polecam im ten zakład. Przytem nadmieniam, iż obiad złożony z 5 u potraw z pasztecikiem kosztować będzie 37½ kop., a miesięcznie 30 kop.,

Petliński.

(2—3) —8853— (13941)

Na Pradze, w Zajezdzie Skoryny, przy ulicy Brukowej Nr 409, pod Nr 11 stancji, są do sprzedania

PIJAWKI,

zupełnie świeże, za cenę zupełnie umiarkowaną. Za 100 sztuk Rs. 1, czyli za funt Rs. 3.
(1—3) —8912—(14332)

Potrzebne są zaraz

PANNY

do strojów i krawieczczyzny kompletnie uzdatnione i do nauki, do Magazynu przy rogu ulic Marszałkowskiej i S to-Krzyzkiej, Nr domu 33.
(1—3) —8,921—(14,333)

Młody Człowiek,

znający się na gospodarstwie i posiadający chlubne świadectwa z odbytej praktyki w jednym zwiększych zakładów handlowych, pragnie przyjąć obowiązek w Warszawie lub na prowincji. Interessanci raczą złożyć swe adressy w Składzie Futer p. W. Starkmana pod filarami teatralnemi.
(2—3) —8859—(12284)

Młodzi ludzie,

którzyby sobie życzyli w rozległym gospodarstwie wiejskim praktykować, zarazem teoryczne wiadomości o gospodarstwie powziąść, mogą się zgłosić codziennie o godzinie 8mej zrana na ulicę Widok Nr 8 nowy do pana Bahre, gdzie o bliższych szczegółach dowiedzieć się mogą.
(2—2) —8860—(14232)

Wzywa się niniejszem **Osobę**, która ogłaszała, iż posiada nowy sposób stawiania **Pieca Piekarskiego**, ażeby raczyła zgłosić się do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ o adress potrzebującego stawiać takowypiec. (1—1) —8923—(14335)

TRAN ŚWIEŻY

w Aptece F. Fijałkowskiego,
w Warszawie ulica Nowo-Senatorska Nr 477B.
(4—6) —8320—(13427)

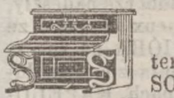
TRAN LEKARSKI.

Do Składu Aptecznego **Leona Gradomskiego,** ulica Długa, Nr 590, nadszedł transport świeżego **TRANU** lekarskiego w następujących gatunkach:
Tran z Bergen jasno brunatny flaszka funt. kop. 30
„ jasno-żółty oczyszczony „ kop. 40
„ biały parowy najlepszy „ kop. 50
(4—20) —8,678—(14,020)

Kołnierz i Mufka,

z niebieskich lisów używane, również **Szory angielskie** kompletne od Stelzmana i **Paka** do owsa, są do sprzedania przy ulipy Chmielnej Nr 7, czwarta brama od Nowego-Swiatu Wiadomość w lewej oficynie na 1-ym piętrze u służącej Anny. (3—3) —8,771—(13,399)

— Jest **ALGIERKA FUTRZANA** do sprzedania, nowa, zupełnie nieużywana, skunksowa, czarnem suknem kryta, za cenę rs. 80 i **PALTO** jonatkami podbite, syberyną pokryte, z kołnierzem małpim i takiemiż wyłogami, za cenę rs. 36. Dowiedzieć się można w każdym czasie przy ulicy Krochmalnej Nr 1007*b*, nowy 29, na 1-m piętrze, drzwi Nr 7.
(3—3) —8785— (14167)



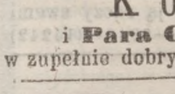
Do sprzedania:
Pianino fabryki Buchholca, SANKI Petersburgskie, FUTRO, STÓŁ mahoniowy i SOFKA. Wiaddomość przy ulicy Niecałej, Nr 614 lit. G., 1sze piętro na lewo.
(1—1) —8903—(14338)



W Fabryce Powozów W. Józefa Wernik, przy ulicy Orlej, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę,

Kocz-Kareta,

i **Para CHOMONTÓW Angielskich,**
w zupełnie dobrym stanie. (2—3) —8844—(14235)



Sprzedaje się

KARETA

cztero-osobowa, bardzo mało używana.
Wypłata za nią pieniędzy może być rozłożona na raty miesięczne. Nowy-Swiat, Nr 1294 (nowy 28), mieszkania Nr 7, z rana do 10ej i od 2ej do 5ej po południu.
(2—6) —8843—(13352)

Sklep Norymbergski,

z wszelkiemi Utensyljami, wraz z Towarem, oraz **Dwie MASZYNY do szycia**, każdego czasu do sprzedania, w miejscu ludnem i odpowiedniem. Wiadomość w Kantorze Stręczeń J. Karczewskiego, ulica Nowy-Świat, Nr 1249, gdzie Fotografja Wgo Brandla. (1—3) —8906—(14331)

S^t. PETERSBURGSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ.

KAPITAŁ ZAKŁADOWY w całości gotowizną wniesiony Rs. 2,400,000

KAPITAŁ REZERWOWY w dniu 1 Stycznia 1869 roku........ „ 248,000

AGENCJA GŁÓWNA NA KRÓLESTWO POLSKIE

U P. WIKTORA WERTHEIM W WARSZAWIE

14 **ulica Graniczna** 14
(DOM P. FLATAU)

AGENCI NA PROWINCJI:

W Kaliszu P. Gustaw Tschinkel.
W Kutnie P. J. Berliner.
W Lublinie P. Paulin Starzeński.
W Łodzi P. Izydor Kempiński.
W Łomży P. M. Kokoszka.
W Nieszawie PP. J. Wieniawski et Comp.
W Petrokowie P. Daniel Neufeld.
W Płocku P. Albert Wagner.
W Sieradzu P. Henryk Fajans.
W Włocławsku P. D. H. Bock.

UBEZPIECZENIA OGNIOWE. — UBEZPIECZENIA ŻYCIOWE.

W obec postanowienia NAJWYŻEJ zatwierdzonego 25-go Września r. b., polecającego zwinięcie w Królestwie Polskiem Rządowej Instytucji ubezpieczeń ruchomości od ognia, oraz przystąpienie do ewentualnego zwinięcia Rządowej Instytucji ubezpieczeń życiowych.—St. Petersburgskie Towarzystwo ma honor przypomnieć się Szanownej Publiczności, nadmieniając, że stosownie do powyższego postanowienia, ubezpieczający się w temże Towarzystwie, jak dotąd tak i nadal uwolnieni są od pozyskiwania pozwolenia Rządowego. Przytem Towarzystwo zwraca uwagę na:

Taniość składek.
Sprawiedliwe i spieszne wynagradzanie strat ogniowych.
Punktualne wypłacanie kapitałów i rent dożywotnich i pośmiertnych.
W razie sporów Towarzystwo poddaje się wyrzeczeniu Sądów Królestwa Polskiego i w tym celu obiera zamieszkanie prawne w Agencii Głównej w Warszawie.

(5—8) —8,518—(13,849)

Właściciel Ziemski w blizkości **Warszawy**, mający **zaraz** lub w **brdzo krótkim czasie** do wydzierżawienia **PACHT**, raczy zostawić adress swój w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ zkąd również dowiedzieć się można i o adressie Pretendenta Pachtu, katolika, pod lit. D. (1—3) —8913—(14340)

Do Zakładu tu w Warszawie z najlepszem powodzeniem prowadzącym się i odpowiednio się procentującym, dla większego rozwinięcia takowego, poszukiwany jest

Wspólnik z Kapitałem około Rs. 700.

Przystępujący do tego przedsięwzięcia zarówno mężczyzna czy kobieta, kassę sam w ręku mieć może. Wiadomość przy ulicy Krzywe-Koło, Nr 16 nowy, trzecie piętro.
(1—3) —8907—(14337)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Sieczkarnia o dwóch rzezakach,

BILLARD i **FUTRO** tumakowe, w dobrym stanie, przy ulicy S to Krzyzkiej w domu W-ej Piaseckiej, Nr 1343.—Wiadomość w mleczarni. (1—3) —8,914—(14,330)

Ważna wiadomość

z Magazynów Obuwia Męzkiego i Damskiego **J. W. Heyn** przy ulicy Wierzbowej, wprost filarów teatralnych i **F. J. Geyer**, przy ulicy Długiej wprost arsenału.

Zadziwiająca łatwość pozbycia się odcisków za pomocą **Plastra** angielskiego wynalazku, okazuje niezaprzeczone i najzbawienniejsze skutki, a liczne rekomendacje i podziękowania, upoważniają nas zapewnić o nieomylnym środku pozbycia bardzo łatwego odcisków, którego w tychże Magazynach zawsze dostać można. Cena kop 40.
(1—3) —8,733—(14,061)



KAPITAŁ 2,100 Rs. i **Dwa KAPITAŁY po 1,800 Rs.**, są do wypożyczenia bez pośredników, na Domy murowane w Warszawie w środku miasta położone. Kapitały te mogą być lokowane tylko na pierwszej połowie wartości realnej domu. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 268, na 2giem piętrze od frontu. (2—3) —8874—(14287)

SKŁAD WIN, DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONJALNYCH.

F. SPRINGERA,

przy rogu ulic Ś to-Krzyzkiej i Szkolnej Nr 1328, poleca się doborami **WIN**, np.

Wina Bordeauskie białe i czerwone butelka od kop. 37½ do rs. 6.

Wina Węgierskie z r. 1866 i starsze od kop. 45 do rs. 6.

Wina Reńskie i Mosel od kop. 60 do rs. 6.

Wina Burgundzkie białe i czerwone od kop. 60 do rs. 3 kop. 60.

Wina Szampańskie różnego gatunku od rs. 2 kop. 50 do rs. 3 kop. 60.

Porter angielski oryginalny i ściągany w 1/1, 1/2 i 1/4 butelkach—**Araki, Rumy i Cognac** Londyński, **Likwory** francuzkie, **Pasztety** Strasburgskie, **Trufle Champigons, Szparagi, Groszek, Articho** francuzkie, **Musztardy** francuzkie, angielskie i krajowe, **Ekstrakt** mięsny Liebiega, **Ekstrakt** słodowy H ffa z Berlina i Osterloffa z Grochowa, **Kawa i Cukier** w wyborowych gatunkach.—**Śledzie** Pocztowe i t. p.—**Herbata** w różnych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20 do rs. 3.—Kupującym w większych partjach odstępuje się rabat.

(19—20) —7000—(10,090)

Pożądanym jest do nabycia, lub wydzierżawienia,

B R O W A R

mniejszych rozmiarów, w mieście gubernjalnem lub powiatowem, gdzie komunikacja jest niewielka i miejscowość dogodna pod względem komunikacji. Adres uprasza się nadesłać pod literami S. A. 600, poste-restante, Warszawa.

(2—3) —8831—(14224)

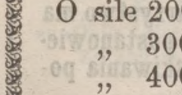
Wagi Decymalne.

O sile	200	funtów	rs.	9.	k.	50
„	300		„	11	„	50
„	400		„	13	„	50
„	600		„	17	„	50
„	800		„	21	„	—
„	1000		„	23	„	—
„	1200		„	25	„	—
„	1500		„	27	„	—
„	1800		„	30	„	—

Za sztukę. Komplet gwichtów mosiężnych z siedmiu sztuk złożony, kosztuje rs. 1 kop. 20.

KRAFT et KUKSZ.

(V—4—0) —7698—(5673) Ulica Długa, 586b.



Są do sprzedania **Powozy, Kocz** z Fordeklem i Landarowy, **Bryczka** i **Koczyk** zwyczajny; wszystko w dobrym stanie i za przystępną cenę. Wiadomość w domu Wgo Sz lenkera, przy ulicy Leszno pod Nr 701 lit. C., u Stróża. (1—3) —8910—(14336)

Dwa Pokoje umeblowane,

na dole od frontu, do odnajęcia od dnia 3go Grudnia r. b., przy ulicy Sto-Krzyzkiej, Nr 14 nowy. Wiadomość w bramie na prawo. (2—1) —8719—(14063)



Do najęcia: Każdego czasu, **Dwa Mieszkania Kawalerskie**, z meblami lub bez; od Nowego Roku zaś, **Mieszkanie większe**, składające się z 2ch Pokojów, oraz Piwnicy różnej wielkości, w Hotelu Polskim, ulica Długa. Wiadomość u Rządcy. (2—3) —8877—(14264)

P O K Ó J

z osobnem wejściem i z usługą, w każdym czasie do wynajęcia przy ulicy Freta Szerokiej, Nr 9 nowy. Wiadomość w mieszkaniu Nr 20, z rana do 9ej. Osobie któraby mogła udzielać Konwersacji Francuzkiej i Ruskiej, w godzinach rannych, lub wieczornych, oddaje się bezpłatnie.

(3—3) —8761—(14100)

W domu pod Nr 1674, przy ulicy Alea Belwederska, na 2-giem piętrze jest do mynajęcia każdego czasu

A P A R T A M E N T,

z 12 Pokoi, z Kuchnią, Stajnią, Wozownią i wszelkiemi wygodami. W tymże domu jest do sprzedania **Amerykanka** w nowym fasonie i dobrym stanie. Wiadomość u stróża domu. (1—3) —8,919—(14,334)

M I E S Z K A N I E

przy ulicy Niecałej pod Nrem 614 lit. L (nowy Nr 7), z pięciu Pokojów i Kuchni na dole od frontu składające się, z powodu wyjazdu jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość u Stróża miejscowego powziąść można.

(3—3) —8709—(14064)

Do wynajęcia w każdym czasie, przy rogu ulicy Senatorskiej i Rymarskiej, w domu Nr 4710 (nowy 2),

Cztery Pokoje i mała Kuchnia,

na 2giem piętrze, z meblami, lub bez, kwartalnie lub rocznie. Wiadomość u Rządcy. (3—3) —8579—(14107)



Charciki Angielskie

(Levretki), z czystej rassy, dobrze odchowane; mocno żółte **KANARKI**, i **DUBELTÓWKA** dziwerowana i bardzo dobrze bijąca; są do nabycia na Piwnej ulicy, Nr 103, na 3ciem piętrze od frontu. (2—3) —8758—(14147)



W dniu 15tym Listopada r. b., podpisany Kollektor M. Warszawy, idąc na Powązki, zgubił **LOSY** zamienne do 5ej klassy 113ej loterji, z Urzędu Loterji dla Graczy odebrane, a mianowicie: NNra: 3781—82—83—84—85—86—87; 3790—92—93—94; 11711—12—13—14—15—16—18—19—20; 3771—72—74—75—76—77—78—79; 11706—7—8—9—10. Uprasza się Znalazcy o złożenie tych Losów w Urzędzie Loterji, za nagrodą Rs. 3, gdzie stosowne zastrzeżenia uczynione zostały i Znalazca żadnej z tych Losów nie odniósłby korzyści. **Morgensztern.**

(3—3) —8872—(14246)



Kołnierz futrzany

znaleziony na ulicy Marszałkowskiej, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego."

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

TABELLA
WYGRANYCH CZWARTÉJ KLASSY
113 LOTERYI KLASSYCZNÉJ
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

ТАБЕЛЬ
ВЫИГРЫШЕЙ ВЪ ЧЕТВЕРТОМЪ КЛАССѢ
113 КЛАССНОЙ ЛОТЕРЕИ
ВЪ ЦАРСТВѢ ПОЛЬСКОМЪ.

LISTE DES NUMEROS
QUI ONT GAGNE A LA QUATRIÉME CLASSE
DE LA 113me LOTERIE
DU ROYAUME DE POLOGNE.

Gewinn=Liste
VIERTER CLASSE
113 KÖNIGLICH POLNISCHER CLASSEN LOTTERIE.

Numera wygrywające większe kwoty, porządkiem ułożone.

Нумера выигравшие значительнѣйшія суммы, по порядку уложенныя суть слѣдующіе.

Numeros designés par ordre numerique auxquels sont echûs des lots plus considerables.

GRÖSSERE GEWINNE nach Ordnung der Nummern

Wszystkie wygrane są w Rublach srebrnych.
Tous les gains sont en Roubles d'argent.

Всякій выигрышъ есть въ Рубляхъ серебромъ.
Sämmtliche Gevinne sind in Silber Rubel.

Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.
12	70	3413	70	7260	70	12143	70	15248	70	17740	70	21212	70
579	70	3627	70	7770	70	12340	70	15463	500	17825	70	21597	100
689	100	3749	100	8454	70	12445	70	15825	70	18821	70	21687	100
1411	70	61	200	9129	70	12735	100	16067	70	19204	100	21809	500
1538	100	4126	500	9357	200	12882	100	16171	70	19302	200	34	70
1687	2000	4294	100	9441	70	13080	70	82	200	19563	70	21919	70
1744	70	4335	100	9691	100	13196	70	95	200	19778	600	22103	70
2106	70	4754	70	9905	70	13382	4000	16407	70	20265	70	22612	70
2217	100	5575	70	10307	1500	13492	70	16555	3000	20332	70	22833	70
59	70	6014	100	10787	70	14123	100	16715	100	34	70	22918	200
2456	70	6146	70	10897	200	14261	70	25	70	57	100	—	—
73	100	6515	70	10915	70	14390	70	16886	70	20539	70	—	—
2520	200	6986	70	11546	200	14874	200	17000	600	20800	100	—	—
37	70	7161	70	12049	100	91	100	17330	70	20964	70	—	—
2859	70	7202	70	12138	70	15078	70	17693	8000	21210	70	—	—

Następujące Numera wygrały po 55 Rub. sr. Слѣдующіе Нумера выиграли по 55 Руб. Сереб.

Les Numeros suivans ont gagne chacun 55 Roub. d'ar. Folgende Numern haben gewonnen zu 55 Rub. Sil.

Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner
20	1124	2064	3210	4115	4971	6071	7378	8508	9727	10678	12006	13155	14213
31	25	2122	48	24	5034	79	7402	53	50	10729	7	73	25
65	53	47	62	31	68	94	16	58	72	51	28	84	28
77	96	2258	3334	45	5102	98	26	61	9812	54	53	13227	35
98	1209	76	49	57	13	6113	82	62	25	94	78	65	37
104	31	2324	3495	63	16	35	83	99	28	97	12103	67	69
22	50	35	3505	95	69	48	89	8621	77	10869	9	13319	85
218	85	48	16	4306	76	6215	7545	8703	90	91	25	46	87
26	98	49	30	22	5204	21	48	63	9959	10913	26	47	14309
27	1331	2402	48	26	12	74	50	82	89	25	29	62	14404
51	37	45	49	31	29	6333	62	8802	10010	39	59	63	8
79	49	47	54	50	42	52	63	39	20	69	79	13402	10
323	53	53	55	69	71	53	66	56	38	71	88	22	18
25	71	72	66	79	76	60	7685	62	41	76	12256	41	28
46	78	95	3601	81	5328	74	7764	70	52	11034	57	13541	49
56	93	98	12	82	41	96	88	8904	74	60	73	42	51
87	96	2539	30	97	42	6402	94	7	10103	85	74	51	14515
402	1443	44	44	4400	44	17	7809	25	15	11102	91	56	18
37	48	64	50	5	60	40	27	44	16	24	93	96	47
62	49	68	3701	26	97	44	45	49	21	32	12314	13604	54
536	83	74	30	33	5402	63	49	56	56	93	17	10	75
39	91	91	39	50	3	71	53	63	79	95	18	27	88
44	1527	2608	54	62	22	83	72	99	89	11211	25	30	14602
45	28	18	91	4514	83	6508	95	9004	10207	24	37	97	19
69	40	20	95	74	5509	9	7913	7	9	11328	61	13726	21
77	41	25	3801	4612	24	38	47	18	19	39	12437	37	55
85	1618	70	3	14	27	73	98	31	24	11420	60	45	61
96	20	98	23	24	98	97	8025	73	30	29	68	79	72
637	41	2710	28	42	5621	6602	37	9116	42	49	93	92	14714
63	56	2826	29	43	32	38	41	34	43	11518	12500	13811	26
68	80	63	54	48	36	44	68	81	51	53	96	36	56
78	98	79	68	4717	5715	57	80	95	58	84	12617	48	14830
727	1769	93	70	35	42	99	86	96	61	89	30	54	39
28	92	96	76	36	61	6714	8167	9208	82	94	37	58	59
46	1824	2901	3908	51	5805	28	85	65	10329	11619	57	60	14921
59	39	11	9	53	18	65	86	9316	33	48	70	75	36
98	55	36	32	76	49	82	88	17	42	89	83	13913	47
812	72	47	38	94	59	6822	8208	86	53	11745	87	18	48
22	90	67	67	4817	71	24	59	90	86	59	12730	22	64
35	1904	85	4000	32	5900	7022	64	98	92	69	49	34	15020
46	8	94	14	39	12	56	81	9436	10418	89	74	46	39
49	10	3002	28	48	22	98	83	72	22	91	12840	52	15119
77	41	22	38	55	23	7117	8305	77	26	11838	99	14000	20
79	47	61	41	77	52	7210	24	89	28	59	12928	4	35
931	57	80	46	89	56	89	25	92	49	64	96	14125	43
59	85	98	60	4939	61	99	77	94	73	11916	13047	75	62
98	89	3116	63	42	64	7300	88	9586	10511	44	85	92	64
1037	2002	24	96	43	77	32	8450	9640	85	49	13104	14201	90
53	40	52	4113	60	88	37	94	65	10604	82	7	8	97
1112	2060	3185	4114	4964	6036	7343	8495	9699	10621	11988	13119	14211	15239

Dalszy ciąg wygranych po 55 Rub. sr.

Les Numeros suivans ont gagné chacun 55 Roub. d'ar.

Продолженіе выигрышей по 55 Руб. сереб.

Folgende Numern haben gewonnen zu 55 Rub. Sil.

Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner	Ner
15258	15951	16467	17065	17655	18179	18779	19321	20122	20673	21168	21915	22454	22954
66	57	76	66	81	81	91	45	78	83	94	17	64	55
88	67	81	17101	92	87	92	75	82	97	21249	38	92	64
89	16039	94	46	96	18210	18817	19442	89	20716	51	65	22501	67
15307	83	16519	86	17719	18	24	80	92	25	54	77	8	23068
42	16101	16603	90	38	81	25	93	20215	42	87	22000	80	82
50	8	38	93	55	18325	39	19585	16	50	21332	10	88	91
15402	11	81	17256	17836	37	47	89	19	83	38	38	98	23105
4	16	84	61	37	51	48	19677	40	20808	65	43	22613	8
87	39	94	75	50	57	95	19732	53	12	95	58	21	62
15519	56	16708	17311	78	96	18924	53	64	52	21429	75	37	71
48	79	59	12	92	18418	25	54	20323	91	78	22139	54	78
59	81	60	67	97	28	31	63	25	20912	21538	73	68	23223
86	99	74	77	17975	98	44	69	38	18	55	90	76	31
92	16200	76	94	84	18517	45	19801	75	22	62	22211	22723	62
15626	17	16814	17429	88	25	62	24	79	43	76	25	35	99
37	18	25	40	91	98	66	61	20420	46	84	58	45	23348
85	26	40	46	18013	18624	75	19908	35	54	21612	88	52	83
92	60	57	53	19	34	81	31	58	59	34	22315	69	88
97	69	65	58	22	47	19008	39	73	71	39	35	22813	93
15718	16323	16906	80	24	69	60	45	82	73	92	36	23	23414
85	32	35	17531	64	88	19116	50	20530	90	96	50	34	39
15804	56	68	57	18112	18727	91	55	56	21010	21725	63	48	23480
7	73	72	65	16	32	96	56	86	16	49	76	55	—
12	84	74	87	31	35	19238	63	94	26	75	22419	92	—
28	16413	83	17630	36	37	68	20060	20639	38	21867	31	93	—
59	43	17028	35	50	44	76	76	43	53	73	34	22911	—
91	46	34	41	52	68	92	80	47	55	99	36	44	—
15903	16460	17050	17643	18178	18770	19297	20118	20662	21084	21913	22443	22950	—

WYKAZANIE WYGRANYCH

po odtrąceniu Planem oznaczonych procentów.

Za wygrane w 4-éj Klassie 113-éj Loteryi.	W WARSZAWIE PO STRĄCENIU 15%						NA PROWINCYI PO STRĄCENIU 16%					
	PRZYPADA DO WYPŁATY											
	na cały los		na ½ losu		na ¼ losu		na cały los		na ½ losu		na ¼ losu	
	Ruble i kopiejki srebrem.											
8000	6800	—	3400	—	1700	—	6720	—	3360	—	1680	—
4000	3400	—	1700	—	850	—	3360	—	1680	—	840	—
3000	2550	—	1275	—	637	50	2520	—	1260	—	630	—
2000	1700	—	850	—	425	—	1680	—	840	—	420	—
1500	1275	—	637	50	318	75	1260	—	630	—	315	—
600	510	—	255	—	127	50	504	—	252	—	126	—
500	425	—	212	50	106	25	420	—	210	—	105	—
200	170	—	85	—	42	50	168	—	84	—	42	—
100	85	—	42	50	21	25	84	—	42	—	21	—
70	59	50	29	75	14	87½	58	80	29	40	14	70
55	46	75	23	37½	11	68¾	46	20	23	10	11	55

GŁÓWNE WYGRANE. / ГЛАВНЫЯ ВЫИГРЫША.

LOTS PRINCIPAUX. / HAUPT-GEWINNE.

1	Główna Wygrana Главный Выигрышъ	Lot Principal. Haupt-Gewinn.	Rubli sr.	8,000	padła na Ner.	17693
1	„	„	„	4,000	„	13382
1	„	„	„	3,000	„	16555
1	„	„	„	2,000	„	1687
1	„	„	„	1,500	„	10307
2	Wygrane — Выигрыша — Lot de — Gewinn, po Rub. sr.			600	„	17000
					„	19778
3	Wygrane — Выигрыша — Lot de — Gewinn, po Rub. sr.			500	„	4126
					„	15463
					„	21809

Losy wygrane, na dowód że są zapłacone, Kollektorowie do Urzędu Loteryi odesłać są obowiązani.

Ciągnienie 5 Klassy 113 Loteryi Klassycznéj rozpocznie się w dniu 27 Listopada / 9 Grudnia 1869 roku.

Ostrzega się przytem grających w niniejszą Loteryą, ażeby z opłatą stawki, po wymianę Losów do każdéj Klassy wcześnie do Kollektorów zgłaszali się; stosownie bowiem do przepisu § 6 Planu, wszelka wygrana temu jedynie wypłacaną bywa, kto oryginalny Los wygrywający z Klassy właściwéj posiada.

Въ доказательство произведенія платежей по выигранным билетамъ, Коллекторы обязаны представить таковые въ Лотерейное Управленіе.

Разыгрышъ 5 Класса 113 Классной Лотереи, начнется 27 Ноября / 9 Декабря 1869 г.

Играющіе въ настоящую лотерею предваряются, что имъ слѣдуетъ благовременно выкупать у Коллекторовъ билеты на послѣдующіе классы, такъ какъ по силѣ 6 § лотерейнаго плана, выигрышъ плотится только тому, кто предъявитъ билетъ на подлежащій классъ.

Les Collecteurs sont tenus de remettre à l'administration de la Loterie, les billets qui ont gagné, comme preuve de leur acquit.

Le tirage de la 5 Classe de la 113 Loterie Classique, aura lieu le 27 Novembre / 9 Decembre 1869.

On prévient les personnes qui mettent à cette Loterie d' avoir soin d'échanger leurs billets à chaque Classe chez les Collecteurs, contre acquit de la mise respective; attendu, qu'aux termes du § 6 du Plan, tout gain ne sera payé qu'au possesseur du billet même, ayant gagné dans la Classe pour la quelle ce billet aura été delivre.

Die Gevinn-Loose sind die Collecteurs verpflichtet zum Beweise, dasss sie berichtigt worden sind, dem LotterieAmte einzusenden.

Die Ziehung der 5 Classe der 113 Classen Lotterie vird am 27 November / 9 December 1869 statfinden.

Die Spieler werden hiermit gewarnt sich bei der Collecteurs wegen Umtausch der Loose zu jeder Classe gegen Berichtigung des Einsatzes bei Zeiten zu melden, da den Vorschriften des Plans § 6 gemäss, jeder Gewinn nur demjenigen ausgezahlt werden wird, der das Original Gewinn-Loos zur betreffenden Classe besitzen wird.

W Warszawie, d. 3 (15) Listopada 1869 r.

URZĄD LOTERYI KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Naczelnik Urzędu,

Sekretarz Urzędu,

Варшава, 3 (15) Ноября 1869 г.

ЛОТЕРЕЙНОЕ УПРАВЛЕНІЕ ЦАРСТВА ПОЛЬСКАГО.

Начальникъ Лотерейнаго Управленія,

(подписано) *ЛЕШЕРНЪ.*

Секретарь,

(подписано) *И. К. Ноинскій.*